

Olga Garstka, Koniec świata

Zapłaciła za miłość największą cenę
On odebrał jej wszystko
A kochała go tak szalenie

Cierpiała fizycznie bo łzy były zbyt słone
Wszystkie piękne siniaki od razu wybaczone

A myślała Że jest szczęśliwa z nim
Nie wiedziała do końca z kim
I myślała ze sobie winna jest
Za każdy bolesny gest

On był jej końcem świata /2x

Jej kolorem jest fiolet, atrybutem zmęczenie
Pod oczami ciebie, na ustach milczenie
Jego wyroki dla niej dowodem miłości
Skryte pod bandażami zadrapania z zazdrości

On był jej końcem świata /2x
On był jej końcem